

### Krzem - ważny pierwiastek życia i elektroniki.

Rolę krzemu w żywym organizmie najlepiej rozpoznało dwóch genialnych Polaków.

Jeden, genialny teoretyk, biolog, filozof - prof. Włodzimierz Sedlak, do którego spisanych przemysłów często sięgałem i sięgam.

Drugi zaś to dr Anatol Rybczyński lekarz, onkolog - chirurg, pragmatyk i praktyk, którego miałam przyjemność znać i wielokrotnie dyskutować.

Obaj Ci uczeni różnymi drogami (nie znając się wzajemnie) doszli do tego samego - odkryli i zrozumieli szczególną rolę krzemu w żywym organizmie. Prof. Sedlak jako biolog i filozof interesował się krzemem od początku swej naukowej drogi - jego pierwsza dysertacja nosi bowiem tytuł: " Rola krzemu w ewolucji człowieka".

"Homo electronicus" to już późniejsza koncepcja prof. Sedlaka genialnie łącząca, a raczej dokonująca syntezy elektroniki i biologii życia. Profesor rozumiał technologię elektroniki i przez analogie odkrył i zrozumiał "podobną" rolę krzemu w bioelektronice żywego organizmu.

Krzem spełnia wybitną rolę w energoinformacyjnych polach organizmu. To właśnie od metabolizmu krzemu zależy funkcjonowanie tzw. matrycy energetycznej - energetycznego wzorca organizmu. Każdy bowiem organizm ma wbudowany w siebie swój " organizm krzemowy", swoją matrycę. Ta matryca zaś pośredniczy między organizmem, a przestrzenią która posiada - jak wiemy - strukturę energogeometryczną.

Nic zatem dziwnego, że większość kamieni szlachetnych to głównie krzemiany i glikokrzemiany o różnej strukturze przestrzennej i wyjątkowych własnościach energetycznych. Wyjątkowych, bo wynikających z rezonansu struktury przestrzeni ze strukturą związków krzemu.

Doktor Rybczyński - onkolog, chirurg, pragmatyk praktyk nie mogąc się pogodzić z nieuleczalnością chorób nowotworowych zaczął badać tkanki nowotworowe "na własną rękę" w stworzonym przez siebie przydomowym laboratorium. Czynił to konsekwentnie przez około 60 lat swojego długiego życia. Doświadczalnymi metodami doszedł do zrozumienia, że nowotwory (niezależnie od rodzaju) mają związek z grzybami zwłaszcza pleśniowymi. Bowiem mimo wszelkich prób niszczenia i uśmiercania tkanki nowotworowej, zawsze zostawał prawie niezniszczalny grzyb. Prawie, gdyż żeby go uśmiercić nie wystarczyło poddanie go działaniu 4500 stopni Celcjusza, trzeba dołożyć jeszcze ciśnienie.

Pozornie przeczy to prawom życia białek. Ale ponieważ ten fenomen trzeba było w końcu wyjaśnić dr Rybczyński eksperymentalnie dowiódł, że o tej wręcz nieograniczonej wytrzymałości grzybów "nowotworowych" stanowi połączenie białka z ... krzemem.

Szukając dróg skutecznej eliminacji tej wrogiej struktury, znalazł bardzo inteligentną metodę - wypracował eksperymentalnie homeopatyczny roztwór jonów krzemu, który uderza w komponentę krzemową grzyba, komponenta białkowa grzyba jako obca immunologicznie, eliminowana jest przez system odpornościowy zaatakowanego makroorganizmu.

Dziwne, bowiem w każdym podręczniku anatomii patologicznej jest napisane, że tkanka nowotworowa cechuje się wyjątkową kumulacją krzemu, podczas gdy cały organizm chorego na nowotwór jest w krzem bardzo zubożony. Mamy tu zatem patologiczne rozmieszczenie krzemu w organizmie - totalny demontaż matrycy energetycznej organizmu. Skupiska krzemu to "nowotwory" bądź "przygotowanie pod nowotwór", niedobór krzemu w pozostałej przestrzeni organizmu to jego osłabienie i wyczerpanie. Homeopatyczny roztwór jonów krzemu, a więc raczej "antykrzem" uderzając w te skupiska krzemowe powoduje ich "rozpuszczenie" i uzupełnienie niedoborów krzemu w pozbawionych go częściach organizmu. Następuje jakby ponowne odtworzenie matrycy krzemowej.

Proszę nie mylić tego z ilościowym niedoborem krzemu, to generalnie rzadkie zjawisko. Mamy tu raczej do czynienia z zaburzeniami metabolizmu krzemu, z upośledzeniem krzemowo - energetycznej matrycy krzemowej.

Wielokrotnie zaś obserwowana skuteczność tego preparatu niewątpliwie dowodzi prawdziwości tego mechanizmu.

Ponieważ ten element uszkodzenia krzemowo-energetycznej matrycy organizmu jest wstępem nie tylko do nowotworów ale i wszystkich innych schorzeń, zastosowanie tego preparatu jest wręcz uniwersalne.

mgr Wiesława Tomczak, Wrocław

### **Informacje dotyczące preparatu „Krzem” (dawniej ANRY).**

Preparat krzemowy (ANRY) został opracowany przez dr med. Anatola Rybczyńskiego, w ciągu 50 lat jego prac badawczych nad nowotworami złośliwymi (od stycznia 1950r.)

Preparat ten jest roztworem wodnym aktywnego krzemu. Rozcieńczenie jego przekracza 0,00000001 i w związku z tym nie jest potrzebne zezwolenie Ministerstwa Zdrowia na jego produkcję (załącznik nr 1).

Preparat podaje się doustnie w ilości 1ml raz na pół roku. Dzieciom podaje się znaczenie mniej, bo 1 kroplą na każdy rok życia.

Zażywanie preparatu krzemowego (ANRY) powoduje stopniowe, powolne, ale sukcesywne rozpadywanie się komórek nowotworowych czyli grzybiczych, uaktywnia organizm wzrostem leukocytów (wzrost temperatury) do walki z chorobą i tym samym eliminuje zagrożenie chorobą nowotworową.

W czasie stosowania preparatu, w okresie pół roku mogą wystąpić objawy grypy. Gorączka jaka wytwarza się w tym czasie jest spowodowana odczynem alergicznym na powstałe w ustroju chorego toksyny, które tworzą się na skutek rozpadu tkanki nowotworowej w ustroju chorego, spowodowany do obrony właśnie tym preparatem krzemowym (ANRY).

Oprócz gorączki organizm reaguje gorszym samopoczuciem, bolesnością w nowotworze, obrzękiem, zaczerwienieniem, a więc nowotwór ulega stanowi zapalnemu i rany nowotworowe wówczas mocno cuchną.

Syntetyczny glikosteryd Dexamethason (1mg) neutralizuje trucizny nowotworowe, zmniejsza bóle i przywraca apetyt. Stany podgorączkowe ustępują po jednej lub dwóch tabletkach, a wysokie gorączki po pięciu tabletkach na 6 - 8 godzin.

W razie pojawienia się gorączki wyższej niż 38,5 to dorosłym podaje się jednorazowo 3 tabletki Dexamethasonu 1mg, dzieciom odpowiednio mniej, a maluchom należy podawać tabletki pół miligramowe. Ten środek w razie gorączki, można zastąpić każdym innym środkiem przeciwgorączkowym (apap, ibuprom itp.)

Średnio ciężko chorzy, zwykle gorączkują około 6 tygodni. Potem gorączka i bóle łagodnieją i ustępują i po pół roku pacjenci czują się dobrze, pomimo że zmiany nowotworowe jeszcze nie ustąpiły całkowicie. Preparat krzemowy (ANRY), chorym podaje się najczęściej w całości lub w odpowiednio mniejszych porcjach co pół roku ( **osobom chcących stosować preparat profilaktycznie dawkować należy 1 ampułkę co pół roku**

—  
**opis reakcji organizmu na preparat, przedstawiony wyżej i poniżej , ich nie dotyczy).**

Następną dawkę preparatu krzemowego podaje się dopiero wtedy kiedy temperatura ciała utrzymuje się przez tydzień poniżej 37 stopni Celcjusza, czasem następuje to dopiero po 8 miesiącach, a nawet po roku.

Gdy kuracji poddajemy pacjentów z zastarzałą chorobą nowotworową, wtedy po tygodniu już

następuje bardzo wysoka gorączka i bardzo silny ból. Chorzy mają wstręt do jedzenia - nie mogą jeść i pić, gdyż mają silne odruchy wymiotne, czkawkę, palenie w gardle i żołądku, rozwolnienia lub zaparcia i silny ślinotok. Mogą wystąpić też duszności.

Chorzy często są bladzi, mają dreszcze, mogą też nie spać. Jednocześnie wzrasta liczba białych ciałek krwi nawet do kilkunastu tysięcy.

Dr Rybczyński na podstawie praktyki potwierdził, że preparat krzemowy (ANRY) działa pozytywnie nie tylko przy chorobach nowotworowych, ale również przy chorobach krwi i układu limfatycznego, a więc przy białaczce, niedokrwistości złośliwej, małopłytkowości, całkowitego braku płytek krwi, zmniejszonej ilości białych ciałek krwi (leukopenii). Stosowanie preparatu pomaga przy chorobach nienowotworowych takich jak: astma oskrzelowa, hemoroidy, żylaki, łuszczyca, grzybica, miażdżycy naczyń, stanów zapalnych zatok, stawów, alergii, mięśniaków, tłuszczaków, AIDS, schizofrenii, autyzmie, depresji, boleriozie, bielactwie, zapaleniu wirusowym wątroby, nerczyca u dzieci i jeszcze w wielu innych chorobach, których podłożem powstania są grzyby czy zakażenie gronkowcem czy paciorkowcem. W tych chorobach nienowotworowych preparat krzemowy (ANRY) powinien być podawany częściej, ale to też zależy od kondycji chorego i sposobu ustępowania choroby..

Przy stosowaniu preparatu krzemowego (ANRY) **nie wolno** pozwalać chorym **pić w dużych ilościach** wód

mineralnych, wód zdrojowych, wód ze źródeł i źródełek, rzekomo leczących, pić moczu, szklankami soku marchwi, buraków, kiszonej kapusty i różnych ziół. Chorzy ci nie mogą również dodatkowo dolecać się naftą, kitem pszczelim i mikroelementami. Pacjenci ci nie powinni palić papierosów, gdyż z dymem papierosowym wdychają żywe drobnoustroje rakotwórcze.

Jeszcze jedna uwaga na temat żywienia. Komórka nowotworowa namnaża się na cukrach dlatego każda dieta tzw. niskowęglowodanowa jest skuteczną metodą wspomagającą w procesie leczenia raka, jak też ma działanie ochronne przed zachorowaniem na raka. Więc gdy stosujemy preparat krzemowy (ANRY) w leczeniu lub stosujemy go profilaktycznie to należy zastosować dietę o małej ilości węglowodanów. Takimi dietami jest „Dieta Optymalna” polskiego lekarza Jana Kwaśniewskiego, w Niemczech dieta Wolfganga Lutz'a, a w USA także dieta Atkins'a. Stosując jakąkolwiek dietę należy pamiętać, aby produkty w niej użyte były **świeże i nie zawierały konserwantów**.

## **Preparat krzemowy dr Rybczyńskiego oraz porady w sposobie jego dawkowania**

Written by Piotr Żurek

Thursday, 07 April 2011 11:45 - Last Updated Tuesday, 19 July 2011 18:19

---